

Podnieść musimy bardzo serdeczne przyjęcie, zgotowane uczestnikom Zjazdu przez kolegów krakowskich. Specjalny komitet, na czele którego stał kol. Edward Marszałek, przew. organizacji krakowskiej, kol. Karol Topiński, kol. Józef Wesołowski, gospodarz „Ogniska” krakowskiego i bardzo wielu innych starszych i młodszych kolegów — czynili wszystko, ażeby Zjazd drukarzy z Oddziałów całej Polski odbył się jak najokazalej, a członkowie Zjazdu w czasie przerw spędzili czas pożytecznie.

Urządzono więc szereg wycieczek, jak zwiedzenie wystawy druków krakowskich w Muzeum Przemysłowym, zwiedzenie Muzeum Narodowego w Sukiennicach i Muzeum Czar-toryskich, zwiedzenie Pałacu Prasy (zakłady graficzne „Ill. Kurjera Codziennego”), osobli-wości starego Krakowa, wyjazd do salin w Wieliczce, wreszcie odbył się wieczór poże-gnalny w lokalu „Ogniska” (o komersie mówimy osobno).

Cały sztab komitetowy, poczynawszy już od samego przybycia na dworzec krakowski, stanął na usługi delegatów i gości, zaspokajając ich informacjami i wskazówkami, nie pozostawiając ich ani chwili samemu sobie.

Komitetowi naprawdę należy się serdeczne podziękowanie od uczestników Zjazdu.

Prasa krakowska, podając sprawozdania ze Zjazdu, naogół dość przychylnie odniosła się do nas. Wziewerpujące sprawozdania zjazdowe umieszczała „Naprzód”, a z prasy pozakrako-wskiej „Dziennik Ludowy”, „Robotnik” i ukra-iński „Profesijnij Wistnyk” mieli własnych korespondentów. Rezolucję polityczno-ekono-miczną wydrukowano w całości, podkreślając jej silniejsze miejsca.

Zrobiono też kilka zdjęć fotograficznych tak samych uczestników Zjazdu jakoteż i gości oraz różnych dowolnych grup.

## UROCZYSTOŚCI KRAKOWSKIE

Drukarze krakowscy obchodzili w czasie IX Zjazdu niezwykle jubileusz. Mianowicie w roku bieżącym przypadł jubileusz 80-lecia istnienia organizacji drukarzy krakowskich, 60-lecia istnienia towarzystwa emerytalnego „Siła” a równocześnie połączono jubileusz 9 kolegów, którzy przepracowali w zawodzie lat 50.

Nie będziemy tu podawali historii organi-zacji krakowskiej, bo za szczupłe ramy pisma naszego. Czytelników naszych odsyłamy do wydanej z okazji jubileuszu Księgi pamiątko-wej, o której wspominaliśmy w numerze po-przednim i do której powrócimy jeszcze. Po-dajemy tu tylko opis tych niecodziennych, a wielkich uroczystości.

### WIECZÓR TOWARZYSKI

Jako wstęp do nich odbył się w sobotę, dnia 16 sierpnia w olbrzymiej sali „Sokoła” wieczór towarzyski, oficjalnie nazwany komersem. Salę wypełniło ponad 600 osób (obli-czają do 700).

Przybyli prawie wszyscy koledzy krakow-scy z rodzinami, by uczcić wielką chwilę, przy-witać delegatów, przybyłych ze wszystkich krańców Polski oraz oddać hołd weteranom pracy.

Cała ta wielka rodzina drukarska zasiadła przy suto zastawionych stołach. Na pierwszych miejscach zasiedli przywódcy organizacji dru-karskiej na czele z przedstawicielem Między-narodówki Drukarzy, kol. Wacławem Nemeč-kiem, przywódcy ruchu ogólnie robotniczego na czele z tow. Zdanowskim, przedstawicie-lem Centralnej Komisji Związków Zawodo-wych, przewodniczący poszczególnych Oddzia-łów, a pośród nich przewodniczący Lwowa, kol. A. Kusyk — owacyjnie witany przez człon-ków dawnej filii naszego „Ogniska”, — wete-rani pracy, którzy obchodzili swój jubileusz, wszyscy delegaci na IX Zjazd, którzy równo-cześnie mieli mandaty swych Oddziałów, by złożyć gratulacje i pozdrowienia siostrzanej Organizacji i cała falanga członków organi-zacji krakowskiej.

Ze Lwowa obecni byli, prócz przewodni-czącego, kol.: J. Riedl, P. Buniak, St. Kwa-śniewski, M. Pietruszka, przewodniczący Sekcji introligatorów A. Drewniak, przewodniczący Sekcji personalu pomocniczego J. Kruszelnicki i przewodniczący Filii stanisławowskiej St. Paszek.

Wieczór otworzył powitalnym przemówie-niem przewodniczący organizacji krakowskiej,

kol. E. Marszałek, poczem przedstawiciel Mię-dzynarodówki, kol. Nemeček wygłosił dłuższe okolicznościowe przemówienie. Następnie prze-mawiali: sekretarz Związku kol. Szczucki, tow. Zdanowski, kol. Kusyk, jako prezes organi-zacji lwowskiej, kol. J. Kożuch (Kraków), Sypta (Bielsko), Tasiemski (Poznań) i wielu innych. Przemówienie kol. Kusyka zostało gorąco oklaskiwane; przemawiał bowiem przedstawi-ciel „Ogniska” — Macierzy, do którego przed wojną długie lata należało i „Ognisko” krakowskie, a z którym ściśle żyliśmy w dobrych i gorszych czasach.

Przemówienia przeplatane były produkcjami Chóru Drukarzy i Orkiestry robotniczej, która, prócz Międzynarodówki i Czerwonego Sztan-daru, odegrała cały szereg udatnych utworów.

W międzyczasie kol. J. Wesołowski (typ naszego nieżyjącego już kolegi J. Paszkowi-cza) odczytywał nadeszłe pisma i telegramy z różnych stron, a w tem i ze Lwowa, Prze-myśla i Stanisławowa.

Wieczór ten, owiany atmosferą serdecznej radości z dożycia tak wielkiej chwili, skończył się późno w noc.

### AKADEMJA

Dnia następnego, w niedzielę przedpołud-niem odbył się w tejże sali właściwy obchód święta. Zebrali się tu ci sami przedstawiciele, co i wczoraj, tylko w pierwszym rzędzie krze-sel zasiadło 9 jubilatów.

Oto ich nazwiska: Stefan Markiewicz, Ma-rjan Pyrzowski, Ludwik Biez, Seweryn Bayli, Jan Augustyn, Konstanty Mikulski, Paweł Kosiecki, Antoni Urbański, Karol Kozłowski sen. Wszyscy oni mają poza sobą 50 i więcej lat pracy zawodowej.

Nie jeden z tych weteranów pracy pracował i we Lwowie i nasi starsi koledzy znają ich dobrze. Szczególnie dobrze znany był na bruku lwowskim kol. Seweryn Bayli, który, pracując między nami, wydał swoim własnym kosztem 13 zeszytów znakomitego „Przewodnika Dru-karskiego”. Przewodnik ten dziś jest rzadko-ścią bibliograficzną, ale w swoim czasie był on fundamentem dalszych tego rodzaju za-sopism.

Podium upiększone zielenią, pośród której wysuwa się duży herb drukarzy i 9 portretów weteranów pracy.

Akademję rozpoczęła Orkiestra robotnicza odegraniem uwertury, poczem przew. kol. E. Marszałek skreślił treść i historię ruchu za-wodowego drukarzy krakowskich od czasów najdawniejszych po dzień dzisiejszy. Drugi re-ferat: historię towarzystwa emerytalnego „Siła” wygłosił jej przewodniczący, kol. Rzeź-niczek. Chór Drukarzy (pośród jego członków zauważyliśmy siwego starca, liczącego ponad lat 60, zdaje się, kol. Kozłowskiego jun., który silnie jeszcze podtrzymuje głosy basowe) i Or-kiestra robotnicza wykonała szereg utworów.

Wzruszającą była chwila, kiedy do jubila-tów przemówił kol. Marszałek, wyszczególnia-jąc zasługi każdego z nich, położone bądźto na polu pracy społecznej, bądź pracy zawo-dowej, a imieniem Związku przemówił kol. Szczucki. Ten ostatni, w słowach pełnych ser-deczności i poezji złożył hołd jubilatowi od zorganizowanej braci drukarskiej całej Polski.

Oba przemówienia były owacyjnie przez wszystkich oklaskiwane.

Imieniem jubilatów przemówił kol. Stefan Markiewicz, dziękując za zgotowaną dla nich owację.

Zaznaczyć należy, że koledzy krakowscy złożyli dla jubilatów w formie upominku cenne złote sygnety, które wręczył im przed trybuną kol. Marszałek.

Na uroczystości krakowskie nadeszło bar-dzo wiele pism i telegramów gratulacyjnych, między in. od wicemarszałka Sejmu dr. Marka, b. prezesa „Ogniska” krakowskiego Tad. Bo-browskiego, pośta M. Roga (b. drukarza), In-spektoratu Pracy, od różnych wydawnictw, redakcyj, instytucji i organizacji, od poszcze-gólnych Oddziałów, pojedynczych osób i t. d. Z Oddziału lwowskiego przysłał telegramy: „Ognisko”, Klub Maszynistów, Sekcja Introl-igatorów, Sekcja Personalu Pomocniczego, Filja Przemysł, Filja Stanisławów, kol. Panas Al., Wiśniewski Wł. i Musij J., kol. Garliński L., Benrad Gabriel i Iwachów P. z Mikuliczyna oraz J. Dziana z Rzeszowa.

Akademja — która pozostanie nam na długi w pamięci — zakończyła się odegra-niem Międzynarodówki, podchwyconą i odśpie-waną z chórem przez obecnych.

## RUCH W STOWARZYSZENIACH

### WYDZIAŁ GŁÓWNY — LWÓW

**Posiedzenie Wydziału gł. „Ogniska” dnia 2 sierpnia 1930.** — Przyznano zapomogę na wyjazd kol.: Żeruzie Eustachemu 3 tyg., Bi-lewiczowi Edwardowi 2 tyg. do Mikuliczyna, Fiszerowi Zygmuntowi 4 tyg. do Mikuliczyna. — Zwolniono od płacenia wkładek na przeciąg 2 tyg. kol. A. Horbala, który wyjechał na własny koszt do Niemirowa. — Kol. A. Kojatowi, inwalidzie, uchwalono udzielić pożyczkę w wysokości 125 zł., spłacaną po 5 zł. tyg. — Przyjęto do wiadomości drugie orzeczenie Sądu Polubownego w sprawie kol. W. Czabary, na-następującej treści: Sąd Polubowny przy Stow. „Ognisko” na posiedzeniu dnia 18 lipca 1930 r., po wysłuchaniu przedstawiciela Wydziału ja-koteż i kol. Czabary, znosi swoje orzeczenie z dnia 20 czerwca 1930, ponieważ prośba kol. Czabary jest sprzeczną z regulaminem Biura pośrednictwa pracy. — Odczytano pismo Zarządu gł. z Warszawy Nr. 337/30 w sprawie posiedzenia plenarnego. — Odczytano pismo Zarządu Filii „Ogniska” w Stanisławowie, oma-wiające stosunki tamtejsze. Pismo to przyjęto do wiadomości. — Kol. L. Braunsteina uchwa-lono wpisać na listę bezkond. — Przychylnie się do prośby kol. Batorzyńskiego o oddanie jego sprawy contra kol. Kiebusiewicz do Sądu Polubownego. — Omawiano sprawę IX Zjazdu. — Podzielono funkcje wydziało-wych na czas urlopów.

### K. M. Z. — LWÓW

**Posiedzenie Komisji Mężów Zaufania dnia 7 sierpnia 1930.** Nieobecni męż. zauf. z dru-karni: Akc. Sp. Wyd. (nieuspr.), Biblioteki Re-ligijnej (uspr., na czas urlopów nieczynna), Hechta (nieuspr.). Przewodniczył kol. Riedl, sekretarzem w zast. kol. Buniak. — Protokół z ostatniego posiedzenia odczytano i przyjęto. — Omawiano sprawę urlopów. Mężowie zaufania z poszczególnych oficyn zdawali relacje. — W sprawie urlopów w drukarni Akc. Sp. Wyd., po dłuższej dyskusji uchwalono: Wzywa się tych kolegów, pracujących w drukarni Akc. Sp. Wyd. („Gazeta Poranna”), którzy zamiast 18, przebywali na urlopie tylko 15 dni (wli-czając w to niedziele), ażeby po skończonym turnusie dodatkowo skonsolidowali dalszy urlop trzydniowy. Omawiano sprawę zastępstwa ma-szynistów podczas urlopów w drukarni Piller-Neumana. — Omawiano sprawę drukarni Na-rodowej. — Omawiano sprawę stereotypów, poczem uchwalono odnieść się do Wydziału „Ogn.”, ażeby wobec braku pracy dla składaczy ponowiono starania celem wysyłania skła-daczy na stereotypy, by wytworzyć kadry zawodowo wykwalifikowanych towarzyszy. — Omawiano sprawę decentralizacji robót. — Rzucono myśl celem urzędzenia w roku przy-szłym wycieczki krajoznawczej. — Omawiano sprawę kol. K., który pracował potajemnie po godzinach. Sprawę tę oddano Wydziałowi „Ogniska”. — W myśl uchwały pierwszego posiedzenia K. M. Z., podpadają karze za nie-obecność po 5 zł. mężowie zaufania z dru-karni Akc. Sp. Wyd. i Hechta. W przyszłości takiej karze ulegną również i ci mężowie zaufania, którzy opuszczają posiedzenie przed jego zakończeniem. — Uchwalono również apel o punktualne jawianie się na posiedzenia.

### SEKCJA INTROLIGATORÓW — LWÓW

**Posiedzenie Wydziału dnia 7 sierpnia 1930.** Protokół przyjęto z jedną małą poprawką. — Przyjęto do organizacji za wpisem kol. Wale-rjana Jaworskiego. — Kol. Julji Kulikowskiej uchwalono przedłużyć zapomogę nadzwyczaj-ną na okres 140 dni, z ryczałtową wypłatą za 7 tygodni. — Kol. Antoniemu Senkowskie-mu uchwalono jednorazową zapomogę 25 zł. — Sprawę p. Chwastka, który obecnie pra-cuje w introligatorni p. Legeżyńskiego pod-przybranem nazwiskiem, oddano adwokatowi dr. Herschtalowi.

### PRZEMYSŁ

**Posiedzenie Wydziału Filii „Ogniska” 31 lipca 1930.** Nieobecni i nieuspr. kol. A. Kor-dybaucha — Protokół przyjęto z poprawką. — Kol. Madejski odczytał sprawozdanie kasowe za I półrocze, które przyjęto do wiadomości. — Z listy członków skreślono Stefana Fed-czuka za jego podły, łamistrajkowski czyn. — Kol. Wajdzie, który powrócił z kliniki i znaj-duje się nadal bez kondycji, uchwalono jedno-razową zapomogę w kwocie 20 zł. z funduszu